

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Warszawa, dnia 15. XI. 1978 r. 97

DEPARTAMENT IV

T A J N E

L. dz. Ug-03979/ /78

I N F O R M A C J A

dot.: wstępnych wypowiedzi i komentarzy na temat przebiegu uroczystości kościelnych z okazji 60 rocznicy odzyskania niepodległości Polski

Wstępne wypowiedzi i komentarze na temat przebiegu uroczystości kościelnych z okazji 60 rocznicy odzyskania niepodległości Polski wskazują na zróżnicowane stanowiska środowisk kontrolowanych przez Departament IV wobec prób wykorzystania tych uroczystości przez elementy antysocjalistyczne do zorganizowania politycznie wrogich manifestacji.

Wśród pracowników kurii i księży warszawskich dominuje pogląd, że manifestacje uliczne w dniu 11.XI.78 r. w Warszawie, Krakowie, Gdańsku i Łodzi potwierdziły zdecydowanie wrogi Polsce i narodowi polskiemu kierunek polityczny reprezentowany i realizowany przez elementy antysocjalistyczne. Zdaniem księży poszczególni działacze KSS-KOR, ROPCziO, SKS i tzw. Wolnych Związków Zawodowych nie uwzględniając realiów politycznych chcą wykorzystać Polskę do "zbitcia kapitału politycznego", który umożliwiłby im uchodzić w opinii Zachodu za "męczenników politycznych". Księża wyrażają pełne uznanie dla postawy bpa B.Dąbrowskiego, który treścią swego przemówienia, jak również swoim zachowaniem, nie dał elementom antysocjalistycznym możliwości przekształcenia uroczystości w katedrze w prowokację polityczną.

Księża komentują, że nieobecność kard. Wyszyńskiego na uroczystości w katedrze w dniu 11.XI.78 r. świadczy o nieakceptowaniu przez niego kierunków prowokacyjnej działalności politycznej elementów antysocjalistycznych oraz inicjatyw i nacisków tych elementów w zakresie

wykorzystania uroczystości kościelnych do wrogich Polsce manifestacji politycznych. Księża podkreślają, iż wyrazem i potwierdzeniem takiego stanowiska kard. Wyszyńskiego jest jego wypowiedź, iż "nie należy dopuścić do tego, aby kościoły stały się miejscem demonstracji politycznych. Księża nie powinni troszczyć się o lokale dla TKN, tym bardziej, że przynajmniej połowa członków tego towarzystwa jest niewierząca. Należy ostrzec księży aby nie angażowali się w działalność TKN".

Liczne telefony do kurii i kancelarii katedralnej, w których mieszkańcy Warszawy protestują przeciwko zakłócaniu uroczystości kościelnych przez elementy wrogie Polsce i Kościołowi - zdaniem księży - powinny stać się podstawą do publicznego wystąpienia kard. Wyszyńskiego w tej sprawie.

Na dowód, że Kościół dystansuje się od działalności elementów antysocjalistycznych księża przytaczają decyzję administratora parafii katedralnej ks. Baszkiewicza, który nie zezwolił legionistom ustawić wart honorowych przed prezbiterium podczas nabożeństwa w dniu 11.XI.78r. a po wystąpieniu bpa Dąbrowskiego zabezpieczył ambonę, aby elementy antysocjalistyczne nie mogły głosić z niej wrogich haseł. Podkreśla się, że kierownictwo warszawskiego WSD zakazało alumnom brania udziału w manifestacji przy Grobie Nieznanego Żołnierza; wysłano kilku wykładowców po cywilnemu, aby siłą ściągnęli do WSD alumnów nieprzestrzegających zakazu.

Wiesław Celiński - redaktor "Więzi" wyrażał pogląd, że zarówno opozycja, jak i władze w dniu 11.XI.78 r. stanęli na wysokości zadania. Z jednej strony nie było ekscesów, a z drugiej strony nie było interwencji, która mogłaby spowodować zamieszki uliczne w Warszawie.

Odmienne stanowisko prezentują działacze katoliccy zbliżeni do środowisk antysocjalistycznych. Na przykład: W. Ziemiński - b. oficer AK zgłasza pretensje pod adresem bpa Dąbrowskiego, iż w jego kazaniu nie było takich elementów patriotycznych i narodowych, które "mogłyby

poderwać do czynu, szczególnie młodzież obecną na nabożeństwie".
W. Bartoszewski - publicysta "Tygodnika Powszechnego" i działacz TKN
oceniał, że Dąbrowski był podczas nabożeństwa "ekstraktem ostrożności
i maryjności". Jego zdaniem bierne zachowanie się księży warszawskich
wobec "inicjatyw patriotycznych podejmowanych przez opozycję" jest wy-
nikiem stanowiska kard. Wyszyńskiego, który nie będąc rodowitym Warsza-
wiakiem "nie rozumie tradycji ludu Warszawy". Bartoszewski podkreślił,
iż zachowawcze stanowisko kardynała, który zrobił unik, bo będąc w War-
szawie nie wziął udziału w nabożeństwie, a także bpa Dąbrowskiego
i księży warszawskich zostało ostro skrytykowane przez środowiska krakow-
skie.

DYREKTOR

gen. bryg. K. STRASZEWSKI